

PODLASKA
OKRĘGOWA
I Z B A
INŻYNIERÓW
BUDOWNICTWA

Białystok, dnia 19 stycznia 2018 r.

Ldz. P/0045/18

Sz. P. Teresa Czerwińska

Minister Finansów

ul. Świętokrzyska 12

00-916 Warszawa

Szanowna Pani Minister,

zwracam się z prośbą o wyjaśnienie znaczenia przepisu art. 22 ust. 9b pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (*tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 2032, z późn. zm.*), normującego problem kosztów uzyskania przychodu z tytułu korzystania przez twórców z praw autorskich lub rozporządzania przez nich tym prawem, obowiązującego od dnia 1 stycznia 2018 r. w brzmieniu:

„Przepis ust. 9 pkt 3 (dotyczący obniżonych 50-procentowych kosztów uzyskania przychodu z tytułu korzystania przez twórców z praw autorskich i rozporządzania przez nich tymi prawami – dopisek własny) stosuje się do przychodów uzyskiwanych z tytułu działalności:

1) **twórczej w zakresie architektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu, urbanistyki, literatury pięknej, sztuk plastycznych, muzyki, fotografii, twórczości audiowizualnej, programów komputerowych, choreografii, lutnictwa artystycznego, sztuki ludowej oraz dziennikarstwa**” .

Przepis ten wprowadzony został już po konsultacjach ww. ustawy z samorządami zawodowymi, co spowodowało, że samorząd zawodowy inżynierów budownictwa nie miał możliwości odniesienia się do niego.

Mając jednak na uwadze docierające do nas zapytania członków naszej Izby, zaniepokojonych prezentowanym w mediach sposobem postrzegania ww. sformułowania, zwracam się z uprzejmą prośbą o odpowiedź na pytanie: **czy właściwe jest nasze rozumienie terminu „działalność w zakresie architektury” jako sporządzania autorskich projektów nie tylko ściśle w specjalności architektonicznej, ale również w innych, wymienionych**

w prawie budowlanym i na równi z nią tworzących otaczającą nas architekturę w szerokim znaczeniu, specjalnościach: konstrukcyjnej, mostowej, drogowej, kolejowej, hydrotechnicznej, wyburzeniowej oraz instalacyjnej.

Bez projektów tych branż nie jest możliwe zrealizowanie oraz bezpieczne i zgodne ze współczesnymi standardami życia funkcjonowanie obiektów budowlanych. Ponadto opracowania te wymagają rozwiązań o charakterze nie mniej twórczym i indywidualnym niż projekty architektury wnętrz lub krajobrazu, a te ostatnie zostały uwzględnione wprost w przedmiotowym przepisie.

Naszym zdaniem pojęcie architektury w kontekście przywołanego przepisu należy traktować szeroko, jako całość zaprojektowanej przez człowieka i realizowanej w procesie budowy przestrzeni, wliczając w to cały zakres służących jej rozwiązań inżynierskich: konstrukcyjnych i instalacyjnych, i zaliczając do niej nie tylko budynki mieszkalne i użyteczności publicznej ale także obiekty, w których zaprojektowaniu architekt zazwyczaj nie uczestniczy, takie jak: mosty, drogi, wiadukty, place, estakady, budowle hydrotechniczne.

Należy przy tym podkreślić, że projekty obiektów budowlanych kubaturowych to nie tylko tworzone przez architektów i, niezaprzeczalnie twórczy, wizerunek zewnętrzny tych obiektów oraz funkcjonalny i atrakcyjny wygląd pomieszczeń, ale także - coraz ważniejszy - projekt konstrukcji, stanowiący ich główny szkielet lub oś, indywidualnie dobrany pod względem przekrojów i obliczony dla zapewnienia parametrów bezpieczeństwa przez konstruktora. Niejednokrotnie to właśnie już samą formę zewnętrzną wielu obiektów (np. stadionów, wysokościowców) określa obecnie widoczna na zewnątrz konstrukcja – czyli wytwór myśli i dzieło konstruktora.

Również bez części architektonicznej projektu powstają sporządzane przez członków naszego samorządu projekty mostów – obiektów, których wyglądu, funkcjonowania i bezpieczeństwa nie dałoby się oprzeć tylko na pięknym rysunku.

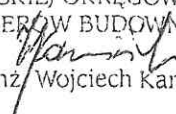
Nie sposób również w tym procesie pominąć rozwiązań technicznych: energooszczędnych, wodnomelioracyjnych, sanitarnych, elektrycznych - nierozzerwalnie związanych z architekturą, służących ulepszaniu jakości życia, energooszczędności i ekologii. Okoliczność, że korzystamy z nich nieświadomie, dostrzegając ich istnienie tylko w razie awarii nie zmienia faktu, iż projekty tych branż mają nieraz bardzo indywidualny, twórczy, a niekiedy wręcz nowatorski i innowacyjny charakter.

Podobnie nie docenia się faktu, że ogromne połacie terenu w skali całego kraju byłyby nieużytkami gdyby nie pomysły naszych projektantów na ich odwodnienie, nie mówiąc już o zaawansowanej technologicznie hydrotechnice w dużej skali.

Kończąc, chciałbym zauważyć, że odmienna interpretacja art. 22 ust. 9b ww. ustawy, która przekreślałaby możliwość zastosowania tego przepisu w specjalnościach: konstrukcyjnej, mostowej, drogowej, kolejowej, hydrotechnicznej, wyburzeniowej oraz instalacyjnej - byłaby krzywdząca dla twórców tych projektów, pozbawiając ich możliwości określenia kosztów uzyskania przychodów z tytułu praw autorskich, jakie im przysługują przy tworzeniu projektów obiektów budowlanych. W praktyce oznaczałoby to zawężenie kręgu osób objętych przywołanym przepisem, co naszym zdaniem nie było celowym zamierzeniem ustawodawcy wprowadzającego omawianą normę prawną, gdyż z uzasadnienia do ustawy zmieniającej wynika, że miała ona wyjść „naprzeciw oczekiwaniom podatników wykonujących twórcze zawody”.

Łączę wyrazy szacunku

PRZEWODNICZĄCY RADY
PODLASKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY
INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA


mgr inż. Wojciech Kamiński

